

Jerzy Porębski, Dzi

Dziękuję Ci Oceanie, żeś bez gniewu przystał na mnie,
Dziękuję Ci Wielka Burzo, żeś pachniała wiatrów różą,
Dziękuję Ci Wielka Wodo, że zrobiłaś mnie załogą,
Dziękuję Ci Łajbo Stara, żeś mi ciepło domu dała.
Wyśpiewały wieloryby tonie ogromniaste,
Tęskniły mroczne głębie za słonecznym blaskiem,
Może im się jeszcze marzą lądowe pastwiska,
Tak jak mnie się ten ocean nie chce skończyć w myślach.
Kołysaj się Łajbo Stara, orzeźwiaj się falą,
Niech Ci się na suchy pokład słone fale wała,
Niech Ci zadrzą stare wręgi od słonej pieszczoty,
Niech Ci zadrzy stare cielsko z chęci do roboty.
Kołysaj się Łajbo Stara, kołysaj się miękko,
Aż Ci w stępce przerdzewiałej stare wręgi jękną,
Aż Ci zmyje kurz z pokładu i wytrzepie szmaty,
Powygina w kręgosłupie, poprostuje gnaty.
Dziękuję Ci oceanie, żeś bez gniewu przystał na mnie
Dziękuję Ci Wielka Burzo, żeś pachniała wiatrów różą,
Dziękuję Ci Wielka Wodo, że zrobiłaś mnie załogą,
Dziękuję Ci Łajbo Stara, żeś mi ciepło domu dała.
Dziękuję Wam Wszystkie Wody, za nostalgię, za przygody,
Dziękuję Wam Porty Świata, za wspomnienia dziś, po latach,
Dziękuję Wam Wszystkie Plaże, za słoneczne tatuaże,
Dzięki Wyspy Koralowe, za zachwyty pełną głowę.
Dziękuję Ci Kapitanie, żeś był tym po Bogu dla mnie,
Dziękuję Wam Wszystkie Panie, za to wasze niekochanie,
Dziękuję Ci Moja Praco, że mi wciąż za Ciebie płacą,
Dziękuję Ci Butelczyno, że tak szybko czas upłynął.
Może jeszcze lekką solą, skleisz pokład z rudą brodą,
Jestem z Tobą Wielka Wodo, Wielka Wodo jestem z Tobą...
Dziękuję Ci Oceanie, żeś bez gniewu przystał na mnie,
Dziękuję Ci Wielka Burzo, żeś pachniała wiatrów różą,
Dziękuję Ci Wielka Wodo, że zrobiłaś mnie załogą,
Dziękuję Ci Łajbo Stara, żeś mi ciepło domu dała.